

# Заходи коло просьвіти

в перемиській дієцезії 1780 — 1797 рр.

Подав Юрій Кміт.

---

Із згаданої вже книги протоколів парафіяльних у селі Старе Кобло виписано й отсі єпископські розпорядження, з яких можна бачити, на скільки руське духовенство при кінці XVIII в. чи то з власної ініціативи, чи виконуючи волю уряду, дбало про оснoвуване шкіл і ширене просьвіти в народі. До власної ініціативи треба віднести ухвали генеральної конгрегації дієцезальної, відбутої в Валяві д. 26 мая 1780 р., які друкуємо тут на першому місці. Коли точки 3, 4, 5, 6, 6, 7, 8, 12 торкають ся старих хиб духовенства, звісних нам уже по части з „Метрики“ Шумлянського, з ухвал Замойського синоду та видаваних на їх підставі єпископських пастирських листів (див. висше ч. I), то точки 1, 2, 9, 11 мають на меті піднесенє просьвітнього стану духовенства (точка 9 і в ній інтересна згадка про щомісячні „інструкції“ по деканатах — перший завязок пізнійших деканальних соборчиків, що мали мати не чисто адміністраційний характер, як доси, а мали бути чимось на подобу елементарної школи душпастирства) і парафіян. Найважнійша тут для нас точка 2, де говорить ся про сільські школи: конгрегація має на думці школи ще зовсім старого типу, тзв. дяківки.

В „Дієцезальній ординації“ еп. М. Рила важна для нас згадка, що руське духовенство перемиської дієцезії від кільканацятьох літ, мабуть від часу прилученя Галичини до Австрії, складало гроші на заснуване духовної семінарії в Перемишлі. Перед введенєм у жите сеї інституції Рило визначив дворик



при церкві св. Трійці в Перемишлі, де кандидати духовного стану мали приготувлювати ся до посвячення. Інтересний також той освітний ценз, якого від кандидатів домагає ся єпископ і який можна би порівняти з теперішньою укінченою низшою гімназією. Вже се був значний поступ супроти давнішого і ще холмським єпископом П. Важинським практикуваного звичаю — висвячувати ледво грамотних селян та поповичів на основі прінципу „всяке диханіє да хвалить Господа“.

Зовсім иньшим духом навіяні два дальші документи: куренда еп. Рида з д. 5 червня 1789 і інструкція для шкіл сільських і маломіських з р. 1797. В старій Польщі шкільництво було ділом церкви, конгрегацій, монастирів, приватних осіб, але не держави. Що найбільше король видавав дозвіл і привілеїю, — уряд не дбав ані про дотацію, ані про заряд ані про науковий систем школи. Тільки по першім розділі Польщі повіяло й тут иньшим духом, засновано Едукаційну комісію в Варшаві, подумано про урядовий надвір шкіл. Усе те вже не торкало ся Галичини, яка тимчасом підійшла під Австрію і разом з иньшими коронними краями на довгі десятки літ зробила ся експериментацийним тереном централістичної бюрократії, також і на полі шкільництва. Починає ся нормованє, реґляментованє та реформованє з Відня відповідно до прінципів уложених при зеленім столику, а з можливо найменшим узглядненєм потреб місцевої людности. Далі, в праці д. Ів. Ем. Левицкого ми побачимо, до яких куріозів на східно-галицькім ґрунті доводила ся система; при кінці XVIII в. чи то задля слабого в загалі розвою шкільництва, чи задля непривички самих бюрократів її хиби ще не давали себе почути так сильно.

*Ів. Франко.*

**Ponowienie y przypomnienie konstytucyi diecezjalnych na kongregacyi generalney, dnia 26 miesiąca maja w. s. k. 1780 roku w Walawie odprawionej.**

**I-mo** oprócz obowiązku powszechnego parochów, iako się już podczas administracyi zaleciło, tak y teraz przypominamy, aby Przew. JmXX. dziekani iako największą baczność mieli, żeby WWXX. parochowie w dni święteczne y niedzielne procz pacierza najpierwszych artykułow wiary nauczali, niedbałych zaś officio donosili, przeco nieczyniący w tym zadosyć urzędowi swojemu oprócz innych kar po napomnieniach od parochii odsądzeni będą.



**2-do.** Po wielu miejscach parochowie bakalarzow nie trzymają, a przez to nietylko jutrznie y inne nabożeństwa w dni świąteczne opuszczają, ale też ledwie służbę Bożą czytana odprawiają; zaczym zaleca się y przykazuje, aby w kazdey wsi był bakalarz zdolny, nie do inszych usług y roboty, tylko do usługi cerkiewney uzyty, któryby w szkole przy cerkwi podług dawniejszego rozporządzenia zbudowanej nietylko dzieci kapłanskie, ale też inne przychodnie mógł ruszczyzny uczyć, y dzieci zwłaszcza do spowiedzi y kominii paschalney zabierających się pacierzy, dziesięcioro przykazania boskiego y cerkiewnego tudzież pierwszych artykułów wiary ś. nauczać. Co Przew. JXX. dziekani do skutku przyprowadzając pod czas wizyty tak parochow iako też parochian do wystawienia tych szkolek iako też trzymania dobrego bakalarza zachęcać i obligować mają, niezdolnych wcześniej obwieszczać, że będą oddaleni, aby się o inszy sposob do życia starali.

**3-tio.** Zakazuje się surowo, aby WWXX. parochowie pod czas nabożeństwa zamiast nauki duchowney prywatne swoje interessa promując krzyki, hałasy y poswary nie wszczynali, dla powinności sobie należących od sakramentow ss. zwłaszcza od spowiedzi y kominii s. nie oddalali, od spowiedzi nic nie pretendowali, kontentując się tym, co im kto per modum almuzny po spowiedzi dobrowolnie offiarować zechce. Co się tyczy rocznych dochodów, w inszym czasie a nie przy spowiedzi dopominać się mają.

**4-to.** Extorsye wszelkie od pogrzebow, slubow y innych nalezytosci parochialnych, grabieży iako już dawniey są zakazane, tak y teraz pod karą wrucenia we dwoie y innemi karami duchownemi zakazuje się.

**5-to.** Dla odpustow po innych cerkwiach postronnych lub pogrzebów WWXX. parochowie w swoich cerkwiach parochialnych nabożeństwa w dni niedzielne y świąteczne dla swoich parochian opuszczać nie mogą, chyba inszego kapłana na swoim miejscu zostawiwszy.

**6-to.** O odzież stanowi kapłańskiemu przyzwoitą starac się powinni. Płaszczow zaś lub kapot chyba w drodze lub w domu używać mają a nie w cerkwi ani po inszych miejscach publicznych.

**7-mo.** Ustawiczne bywają skargi od Żydów względem długów od kapłanów za różne trunki y napoje wyciągnionych, za czym serio zakazuje się, aby się kapłani od tego wstrzymali, a Przew. JXX. dziekani pod czas wizyty arendarzów do siebie wokowawszy y o długach kapłana za napoje informowali się oraz im zakazali, azeby pod uniwersalów ich c. k. Mei w wielkie długi kapłanów pod przypadkiem tychże niewprowadzali, kapłanów zaś przez pianstwo siebie niszczących officio donosili.



**8-o.** Instigatorowie po dekanatach postanowieni y officio doniesieni serio mają przestrzegać, ażeby kapłani po targach, jarmarkach, odpustach skromnie się zachowali, żadnego zgorszenia z obelgą stanu kapłańskiego nie czynili i wykrocznych officio donosili.

**9-no.** Instrukcyje po niektórych dekanatach zaniedbane przypominają się, aby były co miesiąc zachowane, y te nie na traktamentach ani żadnym próżnowaniu, ale na examinach y nauce duchowney. Dla czego każdy kapłan powinien mieć książkę kazusów moralnych, z który bydz examinowany, a któryby kapłan kazusy czytać zaniedbał y mniej się zdolnym na instrukcyach pokazał, ma bydz do katedry przemyskiej odesłany na instrukcyę, a przew. JXX. dziekani podczas wizyty mają rewidować, jeżeli każdy kapłan ma książkę kazusów moralnych, niemającego wszelkimi sposobami do kupienia oney przymusić.

**10-o.** Niedawnymi czasy kapłan nieiakiś hultaj w Dobromilu konia przedał, potym przyszedłszy do Nowego Miasta pod zmyślonym imieniem, tam bawiąc pieniądze za konia wzięte przepił, bił się z drugim kapłanem, potym powracając w gory po inszych wsiach nad chóremi czytał, służbę Bożą odprawiał; za czym zakazuie się, aby takowym kapłanom włóczęgom żaden kapłan w cerkwi swoiey mszę św. odprawiać, spowiedzi słuchać, po parochii włóczyć się niepozwoił, y takowego włóczęgę hultaja złapawszy do swego lub bliskiego dziekana ma przystawić, a przew. JX. dziekan tego samego hultaja impensis do officium ma przystawić.

**11-o.** Z wyrazney woli y rozkazu JWiel. Pasterza naszego iakosmy już zalecili, tak y teraz zalecamy y kapłanów tuteyszey diecezji upominamy, aby synow swoich nayprzód dobrze wyćwiczywszy w rużczyźnie do szkół lacińskich oddawali, inaczey do stanu kapłańskiego y święcenia przyięci nie będą, ktoryby przynaymniey w retoryce nie był, y nie tylko nieukowie bez żadney nadziei mieszczenia się na gruntach poświętnych od tychże oddaleni będą, ale też kapłani za złą edukacyę dzieci swoich na grzywny znaczne podług proporcji substancyi swoiey karani będą. Tenże JWiel. Pasterz nasz oświadczył łaskę swoją, iż po uspokoieniu niektórych interessów swoich własnych ma zacząć wizytę diecezji tuteyszey, za czym kazał oświadczyć wszystkim parochom, żeby erekcyje, prawa prezenty, instytucye były gotowe.

**12-o.** Żeby zaś podczas tey wizyty JW. Pasterz, lepszy porządek po cerkwiach zastał, Przew. JXX. dziekani mają invigilare, aby wszystkie składy, iako zboża, omasty y fanty, które niegodziwie po cerkwiach niektórych chować zwykli, zawczasu uprzątnione były.



**Дієцезальні ординації еп. Максиміліяна Рила з д. 16 липня 1781.**

**Виймаємо з них ось які уступи:**

Z niemałym serca naszego pasterskiego umartwieniem odebra-  
liśmy list od naywyższego gubernium sub die 8 junii 1781 anno do  
nas pisany, w którym przez niestatek niektórych kapłanów wszyscy są  
oskarzeni, że kapłani nasi po karczmach, miasteczkach z powszechnym  
ludem różnego stanu przestają, z obelżeniem charakteru kapłańskiego  
piią y długi zaciągają nie uważając, że mają żony, dzieci. Którym po-  
dług prawa naturalnego, boskiego y podług dawniejszych ordynacyi  
zalecamy Przew. XX. dziekanom, aby na to wszystko baczność mieli,  
uczęszczanie karczm z ludem pospolitym pod karą suspensy zakazali  
kapłanom, a jeżeliby się na którym taki niestatek pokazał, do nas  
y officium nostrum donosili, oraz Żydów arendarzów upomnieli y przy-  
kazali za wiadomością dworu, ażeby od tych czas na borg trunków  
kapłanom nie dawali, ich w długi nie wprowadzali, tylko za gotowe  
pieniądze, inaczej po śmierci parocha o długi nie będzie się mógł  
upomnieć y te za nieważne będą uznane.

Już dawniey przez urząd nasz generalny przemyski ostrzeżono  
y przykazano było, ażeby kapłani synów swoich nayprzód w ruszczyźnie  
y ustawie cerkiewnym dobrze ćwiczyli, potym do nauk dalszych w ła-  
cińskich szkołach oddawali, inaczej iako my przez nas y urząd nasz  
ogłosiliśmy, tak y teraz ogłaszamy oraz upominamy y przykazujemy,  
ażeby kapłani synów swoich w ruszczyźnie wyćwiczonych do dalszych  
nauk oddawali; to im wyperswadowawszy, że żadney posessyi na grun-  
tach poświętnych nie mają. Ci zaś, którzy nie są do usług cerkiewnych  
zdolni, podług dawniejszego obwieszczenia inszego sobie sposobu do  
życia szukać y z gruntu poświętnego ustąpić mają.

Seminarium, na które duchowieństwo od lat kilkanaście dla synów  
swoich i tych, którzy do stanu kapłańskiego sposobić się mają, składa,  
niżeli będzie przy łasce y opatrności Naywyższego do swego skutku  
przyrowadzone, tym czasem we ǎworku św. Troycy w Przemysłu iest  
wyznaczone, do którego żeby zabierający się do stanu kapłańskiego  
oprócz ruszczyzny y ustawu cerkiewnego umiejętności przynajmniej na  
retoryce w szkołach łacińskich będący ściągają się mają. A że z semi-  
narium wiedeńskiego alumni w tym roku wychodzić mają, JXX. dzie-  
kani przez miłość dobra pospolitego na ich mieysce studentów z filo-  
zofii gdy można, a przynajmniej z retoryki iak najlepszych y skutecz-  
niejszych nam seu officio nostro generali rekomendować starać się  
będą, z których by potym my usługę a diecezja zaszczyt miała.



**Куренда еп. М. Рила з д. 5 червня 1789 в справі засновування  
парафіяльних шкіл.**

Ponieważ z obowiązku każdego dusze chrześcijańskie sobie powierzone piastującego parocha w nauczaniu parochian to ostatnie y właściwie wypływa, ażeby młodzież zaraz od pierwszych lat poznania y rozsądzenia rzeczy, w tym wszystkim cokolwiek dobremu chrześcianowi y katolikowi a razem y obywatelowi najpotrzebniejszego y najpożyteczniejszego być mogło, dokąd należy wiadomość religii tudzież obyczajności y ludzkości, ćwiczona y wydoskonalona została, to zaś jeżeli kiedy, iakim sposobem, tedy zapewnie przez szkólek parochialnych terazniejsze powszechne rozporządzenie y wprowadzenie szczególniejszym y doświadczonym skutkiem otrzymane być może, —

Przeto WW. waszym ten bez wątpienia ich iako miejscowych pasterzow najszczególniejszy y nayscisleyszy obowiązek przywodzi się y oraz zaleca się, ażebyście szkólek parochialnych względnych postanowienie i wprowadzenie iak nayrychley przedsięwzięli y uskuteczнили, y do tego żadney niezaniebawszy zręczney okoliczności swoich parochian, zwłaszcza którzy tym sposobem także swój rodzicielski obowiązek w udziałaniu y powiększeniu wieczney y doczesney własnych dziełek sobie pożądaney szczęśliwości łatwiey wypełnią y nayscisley, za iego zaniebanie Bogu dać się mającey odpowiedzi unikną, zachęcali, pobudzali y przyprowadzali. Ażebyście zaś to tym łatwiey y pewniey uskutecznić mogli, nietylko w każdym razie do względnych urzędów cyrkularnych udawać się, ale też oraz y to najpierwey z własnem dworami tym bardziej zgodne porozumienie mieć potrzeba, ile że te z strony polityczney władzy do otrzymania y pomnożenia własnych poddanych wewnętrzney szczęśliwości swojego potrzebnego przyłożenia się y pomocy nieodmówią, tamten zaś naywyższy y naylaskawszy monarchiczny zamiar y wolą przyzwoitemi środkami uskutecznić starać się będą. Na który zaś koniec iako teraz dyakonowie y subdyakonowie pozostali w szkołach normalnych w sposobie uczenia dzieci ćwiczą się y wydoskonalają; a tak iako kantorowie y razem szkólek parochialnych nauczyciele należytą sustentacją podług naywyższych rozporządzeń opatrzonemi być mający postanowieni będą, tak też podobniey y inni świeccy ćwiczeni y postanowieni zostaną. Dan w Przemyślu dnia 5. czerwca 1789 roku. Maxymilian Biskup.

**Informacya dla miejscowych szkół dozorców po wsiach y miasteczkach  
z roku 1797.**

Rząd naywyższy pragnie tego, aby szkoły nie tylko po większych miastach, lecz także po wsiach y miasteczkach założone byli; przecie



zamiarem jego bynajmniej nie jest, ażeby dziatwa wieśniaków od pracowitego stanu zachęcona była do wyższych nauk i umiejętności i przeto uchylała się od pracowitego stanu rodziców swoich, opuszczając ich i uymuiąc im na starość pomocy swojej; owszem w celu szkół wiejskich zakłada sobie, by zasada w tych młodych wyrostkach tam ugruntowana ich nietylko pracowitemi, lecz także zręcznemi w swojej czynności ludźmi czyniła. Szkoła ma w nich zaszczerpić płód, z którego by się stawali dobrimi obywatelami y dobrimi chrześcianinami, a zatym użytecznemi i ochoczemi pracownikami, rostopnemi gospodarzami, dobrimi małżakami, mądrymi oycami, zgodnemi sąsiadami, uczciwemi a na zarobku swoim przestającemi ludźmi, spokojnemi y wiernemi poddanemi, szanownikami Monarchi y swoich dziedziców i gotowemi prawa wykonywaczami.

Dziatwa zatym wiejska uczyć się ma iedynie czytać, pisać, rachować, a rachunków więcej z pamięci stosownie do interessów, aniżeli na papierze. Głównym przedmiotem ich wiadomości jest katechizm czyli religia, ta wieśniakowi równie iak i każdemu człowiekowi powinna być boską i świętą.

Religia ma mu więc we wszystkich czynnościach za iedyną i najpewniejszą przewodniczkę służyć, ta go pod ciężarem obowiązku upadającego słodką pociechą dźwigać powinna.

Równie wiesniak iako ludzi inszych stanów dosyć znajduie nauk w religii świętej, która mu się pobudką staie, aby dobrym y spokojnym był człowiekiem; ażeby zaś i z szczególnemi obowiązkami stanu swego lepiej się poznał, tym koncem przepisana mu jest książka pod napisem Część druga książki do czytania dla szkół wiejskich. Ta zawiera w sobie wstęp do sztuki gospodarowania, wykład o obowiązkach poddanego ku swojemu Monarsze y własnemu dziedzicowi, tudzież ku innym zwierzchnościom, nakoniec wykład o żołnierskim stanie. Wiadomo, że powołanie parocha zależy iedynie na tym, ażeby swoje owieczki drogą cnoty prowadził, zawsze ie w teyże utrzymywał y tosz samą drogą sposobił ie do używania owej nadobfitey rozkoszy, którą Oyciec Przedwieczny swoim wiernym przygotował.

Wiadomo także, że cnota zależy na użytecznej czynności, którą religia y miłość ku Bogu poświęca, że tey cnoty przez usilnie przykładania się do niey y długie ćwiczenia się w niey, gdy nas Bóg łaską swoją w tym spiera, nabyć można, i że wzrastającym namiętnościom, iako najmocniejszemu nieprzyjacielowi cnot zaraz w wczesnej młodości zapobiegać potrzeba, albowiem tego naucza rozumny chrzescian.

Cnotliwy zatym człowiek jest zawsze w swoim obrębie użytecznym człowiekiem; ieżeli takim nie jest, nie wart jest tego upoważniającego nazwiska, jest albo w rozumie albo obłudnikiem.



Czyliż więc dziedzicowi, przełożonemu, parochowi, równie iak i całemu towarzystwu nie wiele, owszem czyli nie naywięcey należy na tym, aby te młode wyrostki wtedy ieszcze, gdy ie naginać można, do prawdziwey cnoty, to iest do poczciwey y użyteczney czynności naprowadzane były. Bo iakże potrafi paroch młodzieca albo męża, którego czynności celem zawsze była pożądlivość, tak nagle nakierować, aby się przytlumił y całkiem poszedł za głosem prawdy? Jak zdoła zwierzchność w namiętnościach nałogowego człowieka po wszystkich ścieszkach skrytych ścigać, aby go ramieniem surowości wstrzymała?

Paroch więc i zwierzchność z swiego powołania dla własnego dobra y własney spokojności obowiązanemi są przykładać się do ukształcenia tych, których im wieczna Opatrzność powierzyła. Jeden zbrodniarz może wielu gromad pokoy zamieszać y przywieść do nieszczęścia, iako też ieden cnotliwy potrafi dobrym przykładem wielu do nasładowania siebie zachęcić y przez swoją czynność uszczęśliwić.

Te uwagi pobudziły rząd krajowy, że pod liczbą 10403 i 10519 b. r. nakazał, iżby po miastach i miasteczkach, gdzie się trywialne szkoły znayduią, paroch z burmistrzem, a po wsiach, gdzie dominikalny officialista mieszka, paroch z tymże, gdzie zaś niema officialisty, sam paroch miał oko baczliwe na szkolną naukę i troskliwość o iey potrzebach.

Paroch tedy y burmistrz po miastach y miasteczkach, a po wsiach tamten z officialistą ustanawia się szkoł dozorcą. Do nich należy uważać:

1-mo. Ażeby nauczyciel podług oznaczonego czasu przez drukowany katalog godziny nauki należycie zachował i swoim powinnościom podług obowiązkow odpowiadał. Po wsiach wszystkie dzieci dzielą się na dwie klasy, więksi i iuż troche wycwiczeni idą do szkoły w zimie na 3 godziny, mieysi na dwie. W lecie więksi uczą się tylko 2, mieysi zaś 3 godziny. Gdzie zaś wprowadzone są godziny do powtarzania, tam ie zostawić, przytym

2-do. Ażeby nauczyciel przez dobre obyczaje uczniom i mieszkańcom za przykład do zbudowania służył; wymagać iednak od niego nie potrzeba coś nadzwyczajnego, iak tylko to, co podług czystey moralności iest obowiązkiem dobrego chrześcianina. Nauczyciel, który życie gorszące prowadzi, który mieszkańcom staie się kamieniem obrazy, nie iest godzien urzędu swiego.

3-tio. Ażeby ci, gdy nauczyciel staie się winnym iakich wykroczeń, upomnieć go y poprawić starali się. Gdyby zaś to dość dzielnym



nie było, do dyrekcji cyrkularnej szkolnej lub też podług okoliczności do cyrkulu udać się mają, prosząc o dzielniejsze poprawy środki.

4-to. Ażeby rodzice, gdzie nie zachodzi nieochronne niepodobienstwo, dzieci swoje bez przerwy do szkoły posyłali.

5-to. Ażeby wszędzie, gdzie tylko można, pewne przemysłu kroki, iako to przedzenia, szycia, szczepienia drzewek i t. d. wprowadzane były.

6-to. Ażeby to, co się nauczycielowi bądź dla iego osoby, bądź dla szkoły należy, rzetelnie i w czasie należytych oddawane było.

7-to. Ażeby w przypadku tym, gdyby go w czym krzywdzono, wspierali go, i gdyby wyższą instancją o pomoc prosić był przymuszony, pismem swoim towarzyszyli mu.

8-to. Ażeby, gdyby albo cyrkularny szkół dyrektor albo komisarz cyrkularny albo też szkół narodowych wizytator szkoły odwiedzał, iasną y dokładną względem szkoły dawali wiadomość.

9 no. Ażeby półroczne doniesienie, które nauczyciel po każdym publicznym examinie (w poł miesiący lutego i lipca odprawiać się mającym) do szkoły cyrkularnej odsyłać ma, uważnie czytali, swoje uwagi przyłączali, a dopiero albo tylko dla odesłania woźnego podpisywali, lub też gdyby tego przyczyna była, sami odsyłali.

10-mo. Ażeby tam, gdzieby gromada albo ze wszystkim, albo po większej części nauczyciela opłaca, i gdzie zatym ma prawo prezentowania y w przypadku wakansu na nauczyciela, zwoławszy starszych mężów wspólnie z niemi do wyboru zdolnego kandydata, przez dyrekcję szkół cyrkularną ces. kro. konsessowi proponowali, lub też w niedostatku zdolnego kandydata wybor ten szkolnej zwierzchności zostawili.

11-mo. Ażeby dzieci, gdy szkołę swoją zakaczą, do pożytecznych zatrudnień, iako to: w miastach naywięcej do rzemiosł, po wsiach zaś do uprawy roli natychmiast użytymi byli, do żadnego zaś rzemiosła bez dobrego zaświadczenia szkolnego nie mają być przyjętymi.

12-do. Ażeby dzieci przez te lata, gdy szkołę odwiedzają, oraz do pracy im przyzwoitey byli sposobionemi. Bowiem przez to przywykną nie tylko od samey młodości do pożytecznego sztukowania, lecz także ciało ich nabędzie sił do pracy potrzebnych.

13-tio. Ażeby swoiey gromadzie przekładali, iż to nie iest rzeczą dobrą, by dzieci ubogich wiesniaków do wyższych szkół postępowali, gdyż z niedostatku wyżywienia się musieliby nieuchronnie w postępku być upośledzonemi, a tak staliby się dumnymi włuczęgami do niczego nieużytecznemi. Tym tylko dzieciom, które szczególne okazują talenta, albo których rodzice są w stanie przez wszystkie klasy wyższych umie-



iętności żywić ich, niezbronna iest, aby do wyższych szkół postępowali.

Celem tedy nauk w szkołach, po miasteczkach i wsiach nie iest, aby dziatwa wieyska przeistoczyła się w uczonych, tym mniej w półuczonych prozniakow ; zamiarem ich iest tylko, ażeby tak była kształcona, iżby się stawała dobrymi chrzescianinami, a w zatrudnieniach rodzicow swoich większey nabrali zręczności.

Zawsze było żądanie rządow, ażeby młodzi poddani dla własnego pożytku także ięzyk rządu, to iest ięzyk niemiecki umieli i dlatego prawie wszędzie postanowieni są nauczyciele umiejące obadwa ięzyki. Lecz gdy nie ięzyk, ale poznanie y zdania poczciwosci stanowią istotę, pozwolił tedy rząd, aby po wsiach uczono w języku polskim y żeby zawakowane miejsce organisty takiemu było nadane, któryby był w stanie szkole miejscowey w języku krajowym zadosyć uczynić.

Po miasteczkach rzeczy istotne mają być uczone w języku krajowym, przytym też i nauka niemieckiego języka ma być dawana. Po wsiach zaś nauczanie się niemieckiego języka zostawie się woli każdego, a mowiącym po niemiecku nauczycielom zaleca się, iż by tam, gdzie rodzice tego żadaia, w godzinach dla porządney nauki nieprzepisanych młodzież szkolną prywatnie w języku niemieckim ćwiczyli, co im w czasie promocyi w zasłudze przyjęto będzie.

J. Hurkiewicz DS.

---